

Sygn. akt: I C 24/23 upr

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 grudnia 2023 roku

Sąd Rejonowy w Człuchowie I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący:	Sędzia Sylwia Piasecka
Protokolant:	p.o. protokolanta sądowego Ilona Szczepańska

po rozpoznaniu w dniu 15 grudnia 2023 roku w Człuchowie

na rozprawie

sprawy

z powództwa E. C.

przeciwko (...) G.

o przywrócenie stanu zgodnego z prawem

1. oddała powództwo,

2. zasądza od powoda E. C. na rzecz pozwanego (...) G. kwotę 1.817,00 zł (słownie: jeden tysiąc osiemset siedemnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się niniejszego orzeczenia do dnia zapłaty.

Sygn. akt I C 24/23

## UZASADNIENIE

Powód – E. C., reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika w osobie adwokata, wniósł o nakazanie pozwanemu (...) G. przywrócenie stanu zgodnego z prawem na działce gruntu o numerze 170/2 oraz 170/1, położonych w G., stanowiących własność powoda poprzez wykonanie prac niezbędnych dla prawidłowego przepływu wód opadowych i roztopowych, a także osuszenia gruntu, obejmującego powierzchnie powyższych działek, a nadto o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu wskazał, że jest właścicielem nieruchomości gruntowych o nr 170/1 i nr 170/2, położonych w G.. Grunt o nr 170/1 zabudowany jest podpiwniczonym budynkiem mieszkalnym. Powód zamieszkuje na stałe na terenie Wielkiej Brytanii, zaś na przedmiotowych nieruchomościach nie przebywa stale, choć pojawia się na nich regularnie. Podczas jednej z wizyt na nieruchomości zauważył, że na działce nr (...) powstają podmokłości i zastoiska wodne, zwłaszcza w okresie znacznych opadów atmosferycznych. Wówczas powód zaczął badać przyczynę zaistniałego problemu i odkrył, że na jego nieruchomości zostały przeprowadzone prace związane z zastąpieniem wcześniej istniejącego rowu powierzchniowego R-B2 kanałem zamkniętym w postaci rury PCV. Na skutek wykonanych prac woda opadowa i roztopowa spiętrzała się w rowie, znajdującym się na jego nieruchomości, a następnie zalewała grunt. Skutkiem rzeczzonego zalewania gruntu była nie tylko degradacja roślinności, porastającej nieruchomość powoda,

ale także regularnego zalewania piwnicy posadowionego na tym gruncie budynku mieszkalnego. Zaznaczył, że przed wykonaniem przedmiotowych prac nie miał wiedzy o planowaniu przebudowy systemu odprowadzania wody na jego nieruchomości i na takie prace nie wydał zgody. Na skutek powyższego odkrycia powód zaczął podejmować działania w celu ustalenia podmiotu, który tych prac dokonał. Na skutek tych działań uzyskał informację, zgodnie z którą (...), jako inwestor, dokonywało w miejscowości G. przebudowy drogi DK (...). W ramach wykonywanych prac zastąpiono rów otwarty R-B2, na pewnym jego odcinku, kanałem zamkniętym, wykonanym z rury PCV o średnicy 400 mm. Rów ten ma swój początek na działce (...), stanowiącej własność powoda. Po około 20 m rów ten wchodził na teren dz. 171/5, stanowiącej własność Państwa S. i przecinał ten teren skośnie na 2 części. Podkreślił, że pozwany (...) wprowadziła do rzeczoności rowu, w części posadowionej na nieruchomości powoda, ujście kolektora wody opadowej z pasa drogowego o długości 1,2 km. Jednocześnie, na dalszym odcinku rowu, przechodzącego przez działkę nr (...), (...) ułożyła rurociąg z PCV o średnicy 400 mm i długości ok. 40 m. Zmiana otwartego rowu na rurociąg kryty była warunkiem pozwolenia wodnoprawnego, uzyskanego przez pozwanego w 2014 roku.

W związku z powyższymi informacjami powód, piórem swego ówczesnego pełnomocnika, zwrócił się do pozwanego w celu wykonania prac naprawczych. Pozwany zaprzeczył swojej odpowiedzialności związanej z przedmiotową szkodą. W związku z tym powód zainicjował przed Sądem Rejonowym w Człuchowie postępowanie w przedmiocie ochrony naruszonego posiadania. Postępowanie to toczyło się w sprawie o sygn. akt I C 991/18. W toku tego postępowania dopuszczono i przeprowadzono dowód z opinii biegłego sądowego z zakresu budownictwa, specjalność – geotechnika, geologia inżynierska, wody powierzchniowe i podziemne. Przy czym, zakres tej opinii sprowadzał się do ustalenia prawidłowości wykonanych przez pozwanego prac i przyczyn występowania podmokłości na gruntach powoda. Opinia ta nie dotyczyła prac, jakie powinny być wykonane dla zachowania prawidłowego odprowadzania wód opadowych i roztopowych, a także w celu osuszenia nieruchomości. Mimo potwierdzenia w powyższej opinii twierdzeń powoda, przedmiotowe postępowanie zakończyło się jego umorzeniem na skutek braku sprecyzowania przez powoda prac, jakich miał dokonać pozwany w ramach przywrócenia naruszonego postępowania.

Powód podniósł, że podstawą prawną żądania jest art. 222 § 2 kc, albowiem art. 140 kc definiuje zakres prawa własności, wskazując, że właściciel, w granicach określonych przez ustawy i zasady współżycia społecznego, może, z wyłączeniem innych osób, korzystać z rzeczy zgodnie ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem swego prawa, w szczególności może pobierać pożytki i inne dochody z rzeczy. W tych samych granicach może również rozporządzać rzeczą. Powyższe uprawnienia właściciela sprowadzają się do jego prawa do niezakłóconego posiadania i korzystania z rzeczy. Stąd, art. 222 § 2 kc nadaje właścicielowi roszczenie do każdego kto narusza jego własność o przywrócenie stanu zgodnego z prawem.

Powód wskazał, że działania (...) miały charakter bezprawny, przede wszystkim dlatego, że pozwany dokonał wejścia na nieruchomość powoda bez jego wiedzy i zgody, a następnie na tej nieruchomości, również bez wiedzy i zgody właściciela, dokonał prac polegających na zastąpieniu rowu R-B2 kanałem zamkniętym w postaci rury PCV i umieszczeniu ujścia kolektora wody opadowej w rowie, znajdującym się na nieruchomości powoda. Skutkiem powyższych działań jest podmokanie gruntu, stanowiącego własność powoda, które powoduje, że E. C. nie może korzystać z części działki nr (...), ponieważ w miejscu jej podmokania przejście przez nią jest niemożliwe. Co więcej, zalewanie tego gruntu powoduje, że roślinność, która została przez powoda na tym gruncie zasadzona niszczy, co najbardziej jest widoczne w odniesieniu do drzew porastających nieruchomość. Nadto, od momentu dokonania przez (...) prac notorycznie zalewana jest piwnica budynku mieszkalnego powoda, co nie miało miejsca przed ich wykonaniem. Wreszcie, powyższa woda, spływająca przecież z drogi DK (...), jest zanieczyszczona i – jako taka – zalewa grunt, na którym E. C. zamieszkuje, przebywając w Polsce, co dodatkowo, stanowi zagrożenie dla jego życia i zdrowia, a także stanowi zagrożenie dla środowiska.

Powód zaznaczył, że wydana w poprzednio prowadzonej sprawie opinia, jednoznacznie wskazała na nieprawidłowość wykonanych prac przez (...). E. C., dla umożliwienia Sądowi zobrazowania charakteru tych nieprawidłowości, ich wpływu na nieruchomość powoda, a także zakresu prac, jakie powinny być wykonane dla przywrócenia stanu zgodnego z prawem, zdecydował się na wykonanie dodatkowej opinii prywatnej. Wydana przez mgr inż. A. M., wpisanego na listę biegłych sądowych Sądu Okręgowego w Gdańsku, specjalistę z zakresu geologii, potwierdziła

wnioski zawarte przez biegłego J. K. Nadto, wskazuje na to, że wody opadowe spływające w kierunku wschodnim napotykają drogę nr (...), której system osuszania nie zawsze może sobie poradzić. W związku z powyższym w niektórych miejscach dochodzi okresowo do spiętrzania spływających wód powierzchniowych, zalewania jezdni, pobocza drogi, a nawet - na wysokości posesji nr (...) - podwórza oraz piwnicy budynku. W szczególności na str. 5 opinii wskazywane jest, że skutkiem tych działań i spływania wody opadowej do rowu otwartego, umiejscowionego na działce nr (...), jest zalewanie wody w tym rowie i wypełnianie go, jak wyraził autor opinii, po brzegi. Autor opinii prywatnej, podobnie jak biegły sądowy w przywołanej powyżej opinii, jednoznacznie stwierdził, że prace (...) wykonane zostały nieprawidłowo i są przyczyną zalewania wody na gruncie. Nadmieniam, że powód stoi na stanowisku, że obie te opinie nie w pełni oddały stan sprawy i zakres zniszczeń gruntu, co powód rozwinie w trakcie swojego przesłuchania w charakterze strony.

Powód podkreślił, że w efekcie powyższego, nie może swobodnie korzystać ze swojej własności, a skutkiem przeprowadzenia prac przez pozwaną jest pogłębiająca się degradacja jego gruntu, a także budynku, który na tym gruncie jest posadowiony. Powód nadmienił także, że do czasu wydania przez biegłego opinii przez biegłego z zakresu geologii, powód nie jest w stanie określić dokładnie na czym prace, które winien wykonać pozwany, powinny polegać. Jednakże, po przeprowadzeniu dowodu z tej opinii, stanowisko procesowe powoda zostanie doprecyzowane.

W odpowiedzi na pozew – pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu zaznaczył, że niniejsze powództwo jest niejako kontynuacją sprawy o ochronę naruszonego posiadania, która toczyła się przed Sądem Rejonowym w Człuchowie pod sygn. akt I C 991/18 i zakończyła się postanowieniem z dnia 28 lutego 2022 roku umarzającym postępowanie. Pozwany wskazał, że postępowanie zostało zawieszono postanowieniem z dnia 23 listopada 2021 roku z powodu braku sprecyzowania przez powoda prac, jakich miał dokonać pozwany w ramach przywrócenia naruszonego postępowania. W przedmiotowej sprawie pozew dotknięty jest analogicznym brakiem, nie spełnia bowiem wymogów przewidzianych w art. 187 § 1 pkt 1 k.p.c., nakładających na powoda obowiązek dokładnego określenia żądania. W przedmiotowej sprawie, pozew zawiera żądanie „wykonania niezbędnych prac dla prawidłowego przepływu wód opadowych i roztopowych, a także osuszenie gruntu”, nie precyzuje jednak w jaki sposób ma zostać to wykonane. Żądanie skupia się bowiem na abstrakcyjnie wskazanym skutku, który nawet nie wiadomo czy jest możliwy do osiągnięcia, a nie na konkretnych czynnościach, jakich wykonania powód żąda od pozwanego. Wobec powyższego braku sprecyzowania żądania niemożliwe jest odniesienie się ani nawet przeanalizowanie możliwości ugodowego zakończenia sporu, gdyż pozwany nie wie, jakich działań oczekuje od niego powód. Powód przed wszczęciem postępowania powinien bowiem dołożyć należytej staranności i ustalić, jakich działań oczekuje od pozwanego, a dopiero potem wystąpić z pozwem. W obecnym stanie brak sprecyzowania żądania przez powoda uniemożliwia więc nie tylko zajęcie konkretnego stanowiska, ale również dalszego procedowania sprawy przed sądem.

Pozwany, z ostrożności procesowej, wskazał że żądania powoda, w zakresie w jakim zostało ono wskazane w pozwie, jest całkowicie niezasadne. Przede wszystkim pozwany podniósł brak legitymacji czynnej powoda, wskazując, że osobą uprawnioną do wystąpienia z powództwem negatoryjnym przewidzianym w art. 222 § 2 k.c. jest jedynie właściciel nieruchomości. Natomiast powód w żaden sposób nie wykazał w pozwie jakiegokolwiek tytułu prawnego do przedmiotowych nieruchomości, których ochrony się domaga. Już z tego tytułu powództwo powinno podlegać oddaleniu.

Odnosząc się natomiast bezpośrednio do stanu faktycznego sprawy, pozwany wskazał że dnia 10 września 2014 roku została wydana decyzja Starosty (...) znak GilE. (...)19.2014 udzielająca pozwolenia wodnoprawnego na wprowadzenie oczyszczonych wód opadowych z powierzchni szczelnej drogi krajowej nr (...) w km 48+200+49+400 ze zlewni wylotu W1 i W2 we wsi G. g. R. do rowu R-B2. W trakcie procedowania w/w postępowania, Starosta (...) pismem z dnia 20 sierpnia 2014 roku, znak GilE. (...)19.2014, zawiadomił zainteresowane strony o rozprawie administracyjnej w dniu 3 września 2014 roku. Zgodnie z informacjami zawartymi w uzasadnieniu analizowanego pozwolenia wodnoprawnego, przedmiotowa rozprawa odbyła się w związku z wnioskiem właścicielki działki (...)

obręb G. o zastąpienie otwartego rowu rurowością podziemnym. Powyższe podyktowane było tym, że oczyszczone wody opadowe z wylotu W-1 (poprzez przepust drogowy) i W-2 wprowadzane są do rowu określonego jako R-B2, który na wysokości działki (...) biegł w poprzek posiadłości, powodując wyłączenie z użytkowania części działki. Mając na uwadze wnioski właścicieli działki (...) oraz ustalenia z rozprawy administracyjnej, w decyzji Starosty (...) z dnia 10 września 2014 roku znak GilE. (...)19.2014 w pkt. 4.2.1 został na zarządcę drogi nałożony obowiązek zastąpienia rowu otwartego R-B2 na terenie działki (...) obręb G. rurowością krytą w terminie do dnia 1.04.2015 roku. Podkreślenia wymaga, że obowiązek wykonania wskazanego wyżej rozwiązania odprowadzania wód został na zarządcę drogi narzucony rozstrzygnięciem decyzji Starosty (...) z dnia 10 września 2014 roku, znak GilE. (...)19.2014.

Pozwany wskazał, że zrealizowany przez pozwanego rurowość w rowie R-B2 funkcjonuje prawidłowo albowiem posiada zdolność odbioru odpadów o znacznym nasileniu, m.in. takich jak opady deszczu jakie miały miejsce w 2017 roku, które spowodowały lokalne podtopienia. Nie było również nigdy problemów podczas roztopów śniegu, natomiast przy normalnych opadach rurowość jest wypełniona najczęściej do 1/3 swojego światła, tj. wysokości. W związku z powyższym, w ocenie pozwanego, przyczyny braku odpływu wód opadowych z działek (...) należy doszukiwać się w innym obszarze, a twierdzenia powoda, poparte załączonymi opiniami, nie są wiarygodne, gdyż nie odnoszą się do całości stanu faktycznego i przyczyn powstawania ewentualnego braku prawidłowego odpływu wody. Pozwany wskazał bowiem, że działania jakie podjął powód mogą przyczyniać się do występowania powyższych zjawisk, m.in. zasypanie studni głębinowej, służącej do regulacji ilości wód gruntowych, uszkodzony drenaż działek oraz wybudowanie zbiornika z pompą i wpompowywanie przez powoda wody do rowu R-B2. W związku z powyższym konieczna, w ocenie pozwanego, będzie opinia biegłego melioratora, co do przyczyn gromadzenia się wody na działkach (...). Pozwany podniósł nadto, że podwyższony poziom wód, nie został spowodowany ułożeniem rurowości na działce (...), tylko ogólnym wzrostem opadów, jak również faktem, że działka (...) położona jest niżej względem sąsiadujących działek. Niewystarczające są zatem możliwości osuszenia nieruchomości powoda rowem długości 10 m biegnącym przy granicy tej nieruchomości. Rów R-B2 na wysokości działki powoda jest rowem otwartym i dochodzą do niego odpływy z terenu posesji, za których właściciela podaje się powód, a które nie istniały przed rokiem 2014 roku. Wskazany rów melioracyjny na całej swej długości pełni rolę rowu zbierającego i odprowadza wodę bez przeszkód dalej do rowu głównego, zatem nie jest on rowem nawadniającym i nie wpływa na poziom wód gruntowych. Przedmiotowy rów aktywny jest wówczas, gdy są opady deszczu, zaś w porze bez opadów pozostaje on suchy. Dlatego też, w ocenie pozwanego przyczyną zalewania działek (...) jest zlikwidowanie studni znajdującej się w najniższym miejscu działki (...) i współdziałającego z nią drenażu. Pozwany wskazywał bowiem powodowi rozwiązania niezbędne dla wyeliminowania podmoknięcia działki.

Pozwany podkreślił nadto, że przedmiotowy rurowość w rowie R-B2, znajduje się na działce sąsiadującej, a na działce (...) znajduje się jedynie zbruk wlotu przepustu rurowości. Wskazał, że rurowość funkcjonuje już kilka lat, jego średnica została prawidłowo dobrana, nie następuje piętzenie ani zatrzymywanie wody. Ułożony na trasie rowu kanał nie ma wpływu na poziom wód gruntowych na działkach (...). Poziom wód w rowie jest o niskim wypełnieniu, nie dochodzi też do jego przelania. Na podmokłość gruntu i zastoiska wody na terenie działki (...) w czasie opadów deszczu, ma wpływ zalewanie na tym terenie warstwy gliny pylastej, która stanowi barierę dla przepuszczalności podłoża. Z ukształtowania terenu wynika również, że rów R-B2 na działce (...) położony jest w jej najniższym punkcie, więc spływ powierzchniowy wód opadowych odbywa się w stronę rowu, a nie odwrotnie. Ponadto fakt, że w styczniu 2018 roku powód wybudował na swojej działce system odwodnienia sprowadzając wody opadowe (m.in. z rynien budynku) do rowu otwartego R-B2, świadczy o prawidłowym funkcjonowaniu rowu. Wskazać jednak ponownie należy, że kierunek ujścia wybudowanego kanału do rowu jest niezgodny ze spadkiem dna rowu.

Pozwany zaznaczył nadto, że od czasu wykonania rurowości, w oparciu o pozwolenie wodnoprawne, dokonywała prac związanych z utrzymaniem rowu wraz z całym systemem odwodnienia (separator, piaskowniki, przepusty), który jest bezpośrednio połączony z rowem. Ponadto systematycznie odbywa się oczyszczanie i przegląd separatorów oraz wizualna ocena stanu ścieków.

Sąd zważył co następuje:

Roszczenie strony powodowej nie zasługuje na uwzględnienie.

W przedmiotowej sprawie bezspornym jest, że powództwo zostało oparte na treści art. 222 § 2 k.c., który stanowi, że przeciwko osobie, która narusza własność w inny sposób aniżeli przez pozbawienie właściciela faktycznego władztwa nad rzeczą, przysługuje właścicielowi roszczenie o przywrócenie stanu zgodnego z prawem i o zaniechanie naruszeń.

Istotnym jest, że w procesie negatoryjnym nie wystarczy określenie treści żądania zgodnie z art. 222 § 2 k.c., konieczne jest jeszcze doprecyzowanie sposobu wykonania roszczenia. Zwrócić bowiem należy uwagę, iż roszczenie o przywrócenie stanu zgodnego z prawem, to nie to samo, co roszczenie o przywrócenie stanu poprzedniego. Żądanie przywrócenia stanu poprzedniego byłoby roszczeniem odszkodowawczym.

Przywrócenie stanu zgodnego z prawem powinno polegać na podjęciu przez pozwanego działań koniecznych do przywrócenia powodowi niezakłóconego władztwa nad jego rzeczą i usunięcia bezprawnej ingerencji osoby nieuprawnionej. Przy czym stan, którego przywrócenia żąda właściciel na podstawie art. 222 § 2 k.c. nie musi być stanem poprzednim, istniejącym przed dokonaniem naruszenia. Może to być stan inny, byleby był zgodny z prawem, a więc nie naruszał bezwzględnie obowiązujących przepisów regulujących sposób korzystania z nieruchomości. Oznacza to, że w ramach roszczenia przywrócenia stanu zgodnego z prawem właściciel, co do zasady, jest uprawniony do żądania nakazania osobie trzeciej, naruszającej jego własność, podjęcia działań prowadzących do zmiany sposobu korzystania z nieruchomości niezgodnego z jego wolą, na inny określony sposób, zgodny z wolą właściciela i zgodny z prawem (por. Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 30 stycznia 2009 r., II CSK 461/08, LEX nr 511038).

Zatem żądanie pozwu, którego przedmiotem jest roszczenie właściciela nieruchomości o przywrócenie stanu zgodnego z prawem i zakazanie dalszych naruszeń prawa własności (roszczenie negatoryjne), powinno zawierać sformułowane żądania o nakazanie pozwanemu podjęcia (dokładnie określonych przez powoda) działań zmierzających do przywrócenia stanu zgodnego z prawem. W wyroku koniecznym jest bowiem sprecyzowanie czynności, jakie naruszyiciel winien wykonać w celu przywrócenia stanu zgodnego z prawem, a także określenie, od jakich konkretnie naruszeń ma się powstrzymać w przyszłości. Dlatego też żądanie winno być oznaczone w taki sposób, aby było możliwe wydanie przez sąd wyroku, który będzie się nadawał do egzekucji. Zapadający bowiem w procesie negatoryjnym wyrok sądu musi ściśle określać obowiązki pozwanego, by nadawać się do egzekucji. Trzeba więc określić wymagane działanie pozwanego, prowadzące do przywrócenia stanu zgodnego z prawem (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 28 kwietnia 2016 roku, I ACa 903/15 Legalis Numer 1473511). Odpowiednio do treści roszczenia negatoryjnego formułowane są bowiem sentencje wyroków w sprawach negatoryjnych, czyli to, co powinno być zasądzone w razie uwzględnienia roszczenia negatoryjnego. Dlatego też orzeczenie powinno zawierać zakaz określonego rodzaju naruszeń, czy też może zawierać nakaz zaprzestania określonego rodzaju naruszeń. Istotne jest przy tym, że co do zasady wyrok nie powinien bliżej określać sposobu, w jaki pozwany ma zrealizować nakaz. Powinno to być pozostawione pozwanemu, zwłaszcza gdy powodem powództwa były immisje, a pozwanemu pozostawia się wybór sposobu ich zakończenia. W niektórych sytuacjach nie sposób pominąć w sentencji bliższego sprecyzowania działań, do których pozwany zostaje zobowiązany w celu usunięcia naruszenia własności. Przykładowo może chodzić o nakaz rozebrania części lub całego budynku, zasypanie wykopu zagrażającego sąsiedniemu budynkowi, likwidację dołu z nieczystościami umieszczonego w taki sposób, że zanieczyszcza wodę w studni (por. K. Królikowska, w: Osajda, Kodeks cywilny, Komentarz do art. 222 k.c., 2020 Legalis).

W przedmiotowej sprawie, z treści pozwu oraz składanych w toku niniejszego procesu pism procesowych nie wynikało, jakich powodów domaga się przeprowadzenia czynności mających na celu przywrócenie stanu zgodnego z prawem, tym bardziej, że okoliczność ta była nie tylko podnoszona przez pozwanego, ale sama przyznana w uzasadnieniu pozwu. Niewątpliwym natomiast jest, że powód, reprezentowany jest przez profesjonalnego pełnomocnika, który posiadając wiedzę o wcześniejszym toczącym się postępowaniu i przyczynie jego zakończenia, winien poczynić wszelkie starania celem prawidłowego sprecyzowania żądanie. Niedopuszczalnym jest bowiem aby to dopiero w toku postępowania, po przeprowadzeniu wskazanych dowodów, strona powodowa dokładnie określiła swoje żądanie. Na skutek tych dowodów może jedynie zmodyfikować swoje pierwotne stanowisko, a nie uzależniać od postępowania dowodowego treści swojego ostatecznego roszczenia. Ma to o tyle istotne znaczenia, że w toku procesu Sąd jedynie weryfikuje

zasadność roszczenia powoda, albowiem zgodnie z treścią art. 321 § 1 k.p.c. Sąd nie może wyrokować co do przedmiotu, który nie był objęty żądaniem, ani zasądzać ponad żądanie.

Natomiast w przedmiotowej sprawie, w ocenie Sądu, powód uzależnił doprecyzowanie swojego pierwotnego żądania dopiero od przebiegu postępowania dowodowego, ograniczając się w znacznym zakresie jedynie do przytoczenia treści art. 222 § 2 kc. Powód nie określił natomiast w żądaniu jakiego rodzaju niezbędnych prac domaga się od pozwanego celem zapewnienia prawidłowego przepływu wód opadowych i roztopowych.

Wobec powyższego, w takim stanie rzeczy powództwo opisane w żądaniu pozwu, nie mogło podlegać uwzględnieniu.

Dlatego też Sąd orzekł jak w punkcie 1 sentencji.

O kosztach procesu Sąd orzekł na mocy art. 98 § 1, 1<sup>1</sup> i 3 kpc, który stanowi, że strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (koszty procesu). Przy czym od kwoty zasądzonej tytułem zwrotu kosztów procesu należą się odsetki, w wysokości odsetek ustawowych za opóźnienie w spełnieniu świadczenia pieniężnego, za czas od dnia uprawomocnienia się orzeczenia, którym je zasądzono, do dnia zapłaty.

Do niezbędnych kosztów procesu strony reprezentowanej przez adwokata zalicza się wynagrodzenie, jednak nie wyższe niż stawki opłat określone w odrębnych przepisach i wydatki jednego adwokata, koszty sądowe oraz koszty nakazanego przez sąd osobistego stawiennictwa strony.

W przedmiotowej sprawie strona powodowa przegrała proces w całości, a zatem winna ona stosownie do powyższej regulacji zwrócić przeciwnikowi koszty procesu w postaci opłaty skarbowej od pełnomocnictwa w wysokości 17,00 złotych oraz wynagrodzenie profesjonalnego pełnomocnika w osobie radcy prawnego w wysokości 1.800,00 złotych – zgodnie z treścią §2 pkt 4 Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności radców prawnych z dnia 22 października 2015 r. (Dz.U. z 2015 r. poz. 1804), tj. z dnia 3 stycznia 2018 roku (Dz.U. z 2018 r. poz. 265), tj. z dnia 24 sierpnia 2023 roku. (Dz.U. z 2023 r. poz. 1935).

Wobec powyższego Sąd orzekł jak w punkcie 2 sentencji.